

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kościanie – Kornelii Romanowskiej- Suwiczak

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2017 r.

sprawy **M. M. (1)**

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie, z dnia 23 lutego 2017 r. wydanego w sprawie sygn. akt II K 440/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze, w tym odstępuje od wymierzenia mu opłaty za drugą instancję.

SSO Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kościanie, wyrokiem z dnia 23 lutego 2017 roku, wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt: II K 440/16, uznał oskarżonego M. M. (1) za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., za który to czyn wymierzył mu karę grzywny, orzekł 3-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, świadczenie pieniężne w wysokości 5000 zł oraz obciążył oskarżonego kosztami postępowania (k. 61).

Wyrok ten, w całości na korzyść M. M., zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając obrazę przepisów postępowania, która w sposób istotny wpłynęła na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 pkt. 3 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. i wniósł uniewinnienie oskarżonego względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (k. 71- 73).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Zgodnie z art. 7 k.p.k., organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się uchybień, które wskazywałyby na przekroczenie przepisu art. 7 k.p.k. i w pełni zgodził się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Uważna lektura akt sprawy, w tym uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż Sąd pierwszej instancji w toku przewodu sądowego ujawnił cały materiał dowodowy, dokonał jego oceny uwzględniającej wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego i w następstwie tak dokonanej oceny ustalił stan faktyczny niezawierający błędów. Sąd Okręgowy w pełni te rozważania podziela i uznaje za własne.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu dotyczącego prawidłowości oceny wyników badania urządzeniem typu Alkometr A 2.0.

W istocie, drugie badanie było wykonane zbyt pośpiesznie i niezgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Ostatecznie jednak okoliczność na nie miała wpływu na stwierdzenie, że oskarżony przed zatrzymaniem prowadził pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości. Jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, M. M. (1) nie kwestionował samego faktu spożywania alkoholu, przyznał podczas badania, że około godziny 16.00 (a więc dwie godziny przed zatrzymaniem), wypił trzy piwa. Taka ilość alkoholu, już w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia zawodowego, wskazuje że oskarżony był nietrzeźwy. Co jednak najważniejsze, ani obrońca, ani też oskarżony, nie podważali prawidłowości wykonania pierwszego badania, które w sposób oczywisty wskazuje, że u M. M. (1) alkohol przekroczył dopuszczalne normy. Z tych zresztą przyczyn zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Odwoławczy, oddaliły wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego toksykologa, która miała donosić się do wyniku drugiego z badań. Ocena drugiego z przeprowadzonych badań ma znaczenie drugorzędne wobec faktu, że pierwszy z wyników był prawidłowy. Sąd Rejonowy nie dopuścił się więc naruszenia art. 170 § 1 pkt. 3 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. Jednocześnie Sąd Okręgowy uzyskał świadectwo legalizacji urządzenia pomiarowego wskazujące, że w czasie badania wykonanego w niniejszej sprawie posiadało ono aktualne świadectwo legalizacyjne uprawniające do wykorzystywania tego urządzenia.

Konkludując, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a jego tok rozumowania znalazł odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia. Żaden z argumentów oskarżonego nie mógł więc podważyć trafności wyroku Sądu I instancji. Wobec stwierdzenia więc, iż nie uchybiono wskazaniom wiedzy lub logicznego rozumowania, ani też nie wykroczone poza ramy swobodnej oceny, brak jest podstaw do wzruszenia orzeczenia.

Apelacja została zwrócona przeciwko całości orzeczenia, a więc również co do kary. Sąd Okręgowy uznał jednak, iż nie ma podstaw do kwestionowania uzasadnienia rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Należy bowiem przypomnieć, iż z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Sąd Odwoławczy w pełni podziela zawartą w uzasadnieniu wyroku argumentację odnoszącą się do wymiaru orzeczonej kary, która jawi się jako wyważona. Oskarżonemu wymierzono karę najłagodniejszego rodzaju, tj.

grzywny, w dodatku w wysokości zbliżonej do dolnej granicy zagrożenia ustawowego. Zakres dolegliwości obejmuje nadto zakaz prowadzenia pojazdów. Ten jednak również został wymierzony w minimalnej wysokości 3 lat, co przy ustalonej zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu jest odpowiednią reakcją karną na dokonane przestępstwo. Jednocześnie obligatoryjne w takim przypadku orzeczenie świadczenia pieniężnego nastąpiło w wysokości stanowiącej minimum ustawowe.

Uznając zatem, że Sąd I instancji wymierzył karę zgodnie z przyznanym mu mocą ustawy sędziowskim uznaniem i że kara ta nie razi niewspółmiernością w rozumieniu surowości, Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniesionej apelacji.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2.

Jerzy Andrzejewski